

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 6 lipca 2018 r. Sąd Rejonowy w Goleniowie zasądził od pozwanego Z. K. na rzecz strony powodowej (...) SERWIS spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. kwotę 820,80 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od tej kwoty od 30 czerwca 2016 r. do dnia zapłaty (pkt I) oraz zasądził od pozwanego na rzecz strony powodowej 317 zł tytułem kosztów procesu (pkt II).

Sąd Rejonowy oparł powyższe rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach.

22 czerwca 2016 roku (...) SERWIS spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. zawarła ze Z. K. umowę, na podstawie której zobowiązała się do odbioru i zagospodarowania odpadów w postaci bańki z kwasem siarkowym. Strony uzgodniły cenę za wykonanie umowy - 12 złotych netto za 1 kg odpadu oraz 2 złote netto za 1 kilometr. Wysokość wynagrodzenia miała zostać ostatecznie ustalona po zważeniu odpadu w miejscu jego utylizacji.

Pracownik wymienionej spółki odebrał od Z. K. bańkę z kwasem siarkowym. Odpad ten został przewieziony z D. do miejsca utylizacji, odległość w obie strony wyniosła 140 kilometrów. W miejscu utylizacji odpad ten został zważony, w ten sposób, że najpierw został zważony pojazd z pojemnikiem zawierającym odpad, a następnie został zważony pojazd bez pojemnika, różnica stanowiła masę odpadu. Masa zutylizowanego odpadu wyniosła 0,040 Mg (megagramów), czyli 40 kg. Jako kod odpadu oznaczono 16 05 06, czyli chemikalia laboratoryjne i analityczne, zawierające substancje niebezpieczne.

Odbiorcą odpadu była (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. (obecnie (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S.), która zbiorczo odbierała odpady od (...) SERWIS spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S..

(...) SERWIS spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. wystawiła 22 czerwca 2016 roku fakturę, w której wskazała jako przedmiot usługi zagospodarowanie odpadów w cenie jednostkowej 760 złotych, powiększonej o stawkę podatku VAT w wysokości 8 %, to jest 60,80 złotych, czyli łącznie 820,80 złotych.

Pozwany otrzymał od strony powodowej fakturę (...) dni po wykonaniu usługi, został również w tym okresie poinformowany telefonicznie o konieczności zapłaty,

Pozwany zakwestionował prawidłowość faktury, w której w jego ocenie wadliwie określono przedmiot usługi oraz określono zbyt dużą masę odpadu. Następnie Z. K. otrzymał fakturę wraz z załącznikiem.

Z. K. był dwukrotnie wzywany przez (...) SERWIS spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w S. do zapłaty należności wynikającej z faktury z 22 czerwca 2016 roku.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy zważył, iż powództwo okazało się w całości uzasadnione.

Tytułem wstępu Sąd Rejonowy wskazał, że pozwany nie kwestionował faktu odebrania przez stronę powodową pojemnika z kwasem siarkowym, spór stron w zakresie faktów sprowadzał się do ustalenia masy tego pojemnika.

Strona powodowa dochodziła zapłaty wynagrodzenia wynikającego z łączącej strony umowy z 22 czerwca 2016 roku o zagospodarowanie odpadów. Dokonując kwalifikacji prawnej tej umowy wskazać należy, że umowa, której przedmiotem był jednorazowy odbiór odpadu, ma charakter umowy o dzieło.

Sąd Rejonowy zasygnalizował, że szczegółowa kwalifikacja umowy w realiach rozpoznawanej sprawy nie ma istotnego znaczenia, albowiem spór stron sprowadzał się przede wszystkim do faktów dotyczących masy odpadu podlegającego zagospodarowaniu.

Oceniając łączącą strony umowę jako umowę o dzieło sąd wskazał, że obowiązek zagospodarowania odpadów trzeba rozumieć w realiach rozpoznawanej sprawy w ten sposób, że strona powodowa miała odebrać od pozwanego i zutylizować pojemnik z kwasem siarkowym.

Sąd uznał, iż ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że strony ustnie zawarły umowę o dzieło. W ramach uzgodnień, ustalony został przedmiot umowy - odebranie pojemnika z kwasem siarkowym oraz wynagrodzenie w ten sposób, że w jego skład będzie wchodzić koszt przetransportowania odpadu, obliczony na podstawie przejechanych kilometrów - 2 złote za 1 kilometr oraz 12 złotych za każdy kg zagospodarowanego odpadu. Łączna kwota miała zostać powiększona o obowiązującą stawkę podatku od towarów i usług, w wysokości 8 %. Taki sposób ustalenia wysokości wynagrodzenia w ocenie sądu był dopuszczalny w granicach swobody umów. Zgodnie z art. 628 § 1 zdanie pierwsze, wysokość wynagrodzenia za wykonanie dzieła można określić przez wskazanie podstaw do jego ustalenia. Strony w umowie uzgodniły podstawy do ustalenia wysokości wynagrodzenia wskazując jego części składowe - masa zagospodarowanego odpadu oraz koszt dojazdu.

Sąd przyjął, iż strona powodowa wykazała, że wykonała umowę za co należy jej się wynagrodzenie uzgodnione przez strony. Okoliczność ta wynikała z zeznań świadków będących pracownikami strony powodowej, które to zeznania sąd uznał za wiarygodne, a które korespondują z dokumentami w postaci dowodu ważenia oraz karty przekazania odpadu. Okoliczność odebrania odpadu przez stronę powodową wynika również z zeznań pozwanego, który wskazał na inną masę odpadu. Sąd rejonowy uznał, że autentyczności zgromadzonych w sprawie dokumentów żadna ze stron nie zaprzeczyła. Brak podstaw do zakwestionowania z urzędu mocy dowodowej tych dokumentów. Sąd przyjął za wiarygodny dowód z zeznań świadków oraz przesłuchania pozwanego, ponieważ ich wypowiedzi były spontaniczne, nie zawierały niedomówień i sprzeczności, a także korespondowały z pozostałym zebrany w sprawie materiałem dowodowym.

Z zeznań M. P. jednoznacznie wynika sposób ważenia odpadu - najpierw ważony jest pusty samochód, a następnie ważony jest wraz z odpadem, różnica w masie stanowi tarę, czyli wagę odpadu (k. 81). Taki sposób ważenia odpadu odebranego od Z. K. wynika z karty przekazania odpadu (k. 62), gdzie w sposób niebudzący wątpliwości wskazano masę odpadu 0,040 Mg (megagramów czyli 40 kg). Pozwany nie wykazał, aby wadliwie zważono odpad, swoich twierdzeń w tej mierze nie wsparł żadnym dowodem.

Kod odpadu oraz oznaczenie słowne jego rodzaju odpowiada odebranemu kwasowi siarkowemu, a oznaczonemu w załączniku do rozporządzenia Ministra Środowiska z 9 grudnia 2014 roku w sprawie katalogu odpadów (Dz.U. poz. 1923). Odmienne oznaczenie tego kodu w jednym z dokumentów, które zostały przekazane Z. K. - w ocenie sądu - nie miało znaczenia dla prawidłowości wykonania umowy z uwagi na rozgraniczenie kwestii administracyjnych wynikające z przepisów regulujących sposób postępowanie z odpadami od kwestii cywilnych, a dotyczących wykonania umowy o dzieło (faktycznemu wykonaniu tej umowy poprzez odebranie kwasu siarkowego nie zaprzeczył Z. K. w swych zeznaniach).

Podobnie sąd I instancji ocenił ewentualną omyłkę oznaczenia przedmiotu usługi w fakturze VAT. Kwestie związane z fakturami dotyczą fiskalnych aspektów wykonanej umowy, należących do domeny prawa publicznego i nie stanowią o niewykonaniu lub niewłaściwym łączącej strony umowy o dzieło. Ewentualne omyłki w tym zakresie lub brak precyzji mogą zostać usunięte poprzez wystawienie załącznika do faktury VAT, co miało miejsce w realiach rozpoznawanej sprawy lub przez wystawienie faktury korygującej. Przepisy podatkowe także nie nadają fakturom VAT szczególnej mocy dowodowej. Przedstawiona zaś do akt sprawy faktura VAT (k. 17 i 18) nie budzi wątpliwości Sądu, a ewentualne rozbieżności z ich lektury zostały wyjaśnione na rozprawie.

W świetle tak ocenionego materiału dowodowego sąd uznał, iż nie budzi wątpliwości, wykonanie przez stronę powodową ciężącego na niej zobowiązanie, wynikającego z zawartej przez strony umowy przy masie kwasu siarkowego 40 kg. Pozwany zaś kwestionując masę wywiezionego kwasu siarkowego powinien okoliczność tę wykazać, co niewątpliwie wynika z art. 6 k.c. oraz art. 232 k.p.c., czemu nie sprostał. Nie są bowiem wystarczające w tym zakresie stanowiące jedyny dowód na wykazanie podnoszonego przez niego zarzutu.

Sąd uznał, iż nie był wystarczający dla wykazania okoliczności podnoszonych przez pozwanego dowód z jego przesłuchania, przy czym zeznania Z. K. nie były na tyle precyzyjne, aby przyjąć, że faktycznie w pojemniku była wskazywana przez niego objętość kwasu siarkowego. Skoro kwas siarkowy miał być przetrzymywany w gąsiorze, takim jak pojemnik na wino, to samo zmierzenie tego pojemnika nie daje podstaw do przyjęcia objętości cieczy w nim zawartej, mógł on bowiem mieć nieregularne kształty. Takie obliczenie objętości nie uwzględnia ponadto masy pojemnika.

Podstawę prawną rozstrzygnięcia w przedmiocie odsetek stanowił art. 481 § 1 i 2 k.c. Termin płatności faktury, która została doręczona pozwanemu 2-3 dni po wykonaniu umowy, oznaczony został na 29 czerwca 2016 r., zatem od dnia następnego od daty zapłaty zobowiązanie było wymagalne. Skoro strona powodowa domagała się zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie od 30 czerwca 2016 roku terminu, Sąd orzekł w zakresie odsetek zgodnie z żądaniem pozwu.

Tak argumentując, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz strony powodowej kwotę 820,80 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 30 czerwca 2016 roku.

O kosztach procesu orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności stron za wynik procesu, na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz art. 99 k.p.c. Strona powodowa wygrała sprawę w całości zatem należą jej się w całości koszty procesu od pozwanego. Na koszty poniesione przez powódkę złożyły się: opłata sądowa od pozwu w wysokości 30 złotych, opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 złotych oraz koszty wynagrodzenia pełnomocnika będącego adwokatem w wysokości 270 złotych - ustalone zgodnie z § 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. poz. 1800 ze zm.). Wyrazem tego jest rozstrzygnięcie zawarte w punkcie II. wyroku.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pozwany wnosząc o jego uchylenie w całości, wydanie wyroku zgodnego z realiami sprawy i zasadą prawdy materialnej oraz zasądzenie zwrotu kosztów, jeśli takie wystąpią.

W uzasadnieniu apelujący wskazał, że powód nie odebrał od pozwanego 40 kg chemikaliów laboratoryjnych i analitycznych (kod 16 05 06), bo pozwany nigdy ich nie miał i nie zgłaszał odbioru. Nadto, że powód wystawił fakturę nr (...) (uzupełnioną załącznikiem) za odebranie 1.000 kg odpadów, za co pozwany odmówił zapłaty, następnie pod tym samym numerem wystawił kolejną fakturę na zło. baterii i akumulatorów, której zapłaty pozwany również odmówił. Podkreślił, iż powód odebrał w dniu 22.06.2016 r. od pozwanego wyłącznie 16,6 l stężonego kwasu siarkowego, odpadu niebezpiecznego (kod (...)) a faktury za tę usługę nie wystawiono. Pozwany naruszył przy tym przepisy art. 3 do 6, 17, 18 ustawy o odpadach. Zdaniem pozwanego Sąd Rejonowy pominął kwestię złamania prawa o odpadach niebezpiecznych oraz podstawy stosowania wysokich stawek za usługę. Niezasadnie w ocenie pozwanego, Sąd Rejonowy nie zastosował przepisów ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów.

Odpowiedź na apelację pozwanego wywiódł powód wnosząc o oddalenie apelacji w całości oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego wg norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się niezasadna.

Przedmiotowa sprawa podlega rozpoznaniu w postępowaniu uproszczonym uregulowanym w art. 505¹ k.p.c. - art. 505¹⁴ k.p.c. W postępowaniu uproszczonym apelację można oprzeć na dwóch wskazanych w przepisie art. 505⁹ § 1¹ k.p.c. podstawach: naruszeniu prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie oraz naruszeniu przepisów postępowania, jeżeli mogło ono mieć wpływ na wynik sprawy. Apelacja w postępowaniu uproszczonym ma charakter apelacji ograniczonej (por. stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w uchwale z dnia 31 stycznia 2008 roku, III CZP 49/07, mającej moc zasady prawnej). Oznacza to, że jej celem jest kontrola wyroku

wydanego przez sąd pierwszej instancji (z punktu widzenia jego zgodności z materiałem procesowym pozostającym w dyspozycji sądu orzekającego) w granicach wyznaczonych przez treść zarzutów apelacji.

W postępowaniu uproszczonym jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa (art. 505¹³ § 2 k.p.c.).

W pierwszej kolejności wskazać należy, że ustalenia sądu rejonowego były w pełni prawidłowe i w całości zostały przyjęte przez sąd okręgowy za podstawę rozstrzygnięcia. Ponadto sąd okręgowy podzielił argumentację prawną podaną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Sąd rejonowy wyczerpująco ustalił stan faktyczny na podstawie materiału dowodowego zaoferowanego przez strony i prawidłowo ocenił ten materiał dowodowy. Oparł się w tej mierze na dowodach z dokumentów, których prawdziwość nie była kwestionowana. Ponadto dał wiarę w całości zeznaniom pracowników powoda, które ocenił jako wiarygodne i korespondujące z dokumentami w postaci dowodu ważenia oraz karty przekazania odpadu. Ocenę tę podzielił sąd II instancji.

Apelujący zakwestionował ustalenia sądu I instancji co do ilości i rodzaju odebranych przez powoda odpadów, a w konsekwencji zarzucił brak udowodnienia przez powoda wysokości należnego mu z tego tytułu wynagrodzenia. Zdaniem apelującego, sąd I instancji nie wziął pod uwagę, że powód odebrał od pozwanego 16,6 litra stężonego kwasu siarkowego (kod (...)), a nie 40 kg chemikaliów laboratoryjnych i analitycznych (kod 16 05 06). Apelujący zakwestionował nadto stawkę 12 zł za wywóz 1 kg odpadów oraz 2 zł za 1 km. W dalszej kolejności apelujący zakwestionował prawidłowość faktury nr (...) wraz z załącznikiem. W jego ocenie wadliwie określono przedmiot usługi oraz określono zbyt dużą masę odpadu.

Podniesione przez apelującego zarzuty, mimo braku profesjonalnego ich ujęcia – należy potraktować jako zarzuty naruszenia prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c., przewidującego zasady swobodnej oceny dowodów. Zarzuty te nie zdołały jednak podważyć prawidłowych ustaleń faktycznych sądu rejonowego. Sąd I instancji nie popełnił bowiem żadnych błędów w rozumowaniu zarówno w zakresie ustalonych faktów, jak i ich kwalifikacji prawnej, a także prawidłowo zinterpretował i zastosował odpowiednie przepisy prawa.

Przede wszystkim apelujący nie zdołał wykazać, że ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego została dokonana wbrew regułom wynikającym z art. 233 § 1 k.p.c. Należy bowiem podkreślić, że tylko w razie pogwałcenia reguł logicznego rozumowania bądź sprzeniewierzenia się zasadom doświadczenia życiowego, może mieć miejsce skuteczne kwestionowanie swobody oceny dowodów. Tego rodzaju uchybień nie sposób się dopatrzeć w stanowisku Sądu I instancji. Przeprowadzona przez tenże Sąd ocena materiału dowodowego jest w całości logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego, wszelkie zaś podniesione w tym zakresie zarzuty stanowią w istocie jedynie niczym nieuzasadnioną polemikę z prawidłowymi i nieobarczonymi jakimkolwiek błędem ustaleniami Sądu pierwszej instancji.

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że strona pozwana „ustnie zleciła” powodowi odbiór i zagospodarowanie odpadów w postaci bańki z kwasem siarkowym. Niesporne jest, że powód w dniu 22 czerwca 2016 r. odebrał od pozwanego bańkę z kwasem siarkowym i wystawił fakturę nr (...) wraz z załącznikiem opiewającą na kwotę 820,80 zł. Mając na względzie, iż wola osoby dokonującej czynności prawnej może być wyrażona przez każde zachowanie się tej osoby (art. 60 k.c.), nie powinno budzić wątpliwości, iż przez złożenie ww. „zlecenia” i wykonanie odbioru wraz z zagospodarowaniem odpadów doszło do zawarcia umowy o dzieło. Zgodnie bowiem z art. 627 k.c. przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia.

Kwestią kluczową w sprawie jest to, że strony zawarły umowę, a powód spełnił uzgodnione świadczenie w postaci odebrania i zagospodarowania odpadów. Pozwany nie kwestionował tych okoliczności. Spór stron sprowadzał się do ustalenia masy pojemnika z kwasem siarkowym, a w konsekwencji wysokości wynagrodzenia należnego powodowi.

Zgodnie art. 628 § 1 k.c. przy zawarciu umowy o dzieło strony mogą wysokość wynagrodzenia za wykonanie dzieła określić przez wskazanie podstaw do jego ustalenia. Jeżeli strony nie określiły wysokości wynagrodzenia ani nie wskazały podstaw do jego ustalenia, poczytuje się w razie wątpliwości, że strony miały na myśli zwykle wynagrodzenie za dzieło tego rodzaju. Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że strony w umowie uzgodniły podstawy do ustalenia wysokości wynagrodzenia wskazując jego części składowe – masa zagospodarowanego odpadu oraz koszt przetransportowania odpadu. Przy czym za każdy 1 kg zagospodarowanego odpadu obowiązywała stawka 12 zł zaś za każdy przejechany kilometr obowiązywała stawka 2 zł. Łączna kwota miała zostać powiększona o obowiązującą stawkę podatku od towarów i usług w wysokości 8 %.

Ogólną regułą problematyki ciężaru dowodu stwarza art. 6 k.c. i jako podstawowy przepis w tym zakresie, stosowany w postępowaniu sądowym, pozostaje w ścisłym związku i tłumaczony jest w powiązaniu z przepisami kodeksu postępowania cywilnego normującego reguły dowodzenia. W procesie cywilnym na stronach spoczywa bowiem obowiązek twierdzenia i dowodzenia tych wszystkich okoliczności (faktów), które stosownie do art. 227 k.p.c. mogą być przedmiotem dowodu. Ogólne zasady regulujące ciężar udowodnienia faktu uzasadniają przyjęcie, że na powódzie spoczywa ciężar udowodnienia faktów uzasadniających jego roszczenie wobec pozwanego, a na pozwanym udowodnienia okoliczności pozwalających mu na uwolnienie się od odpowiedzialności (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 26 stycznia 2012 r., I ACa 1489/11, Lex 1236067). Ciężar dowodu charakteryzują zatem dwa aspekty a mianowicie podmiotowy, która ze stron w postępowaniu ma przeprowadzić dowód i przedmiotowy, co należy udowodnić dla poparcia powołanych w procesie twierdzeń.

Słusznie sąd rejonowy uznał dowody przedstawione przez powoda za wystarczające, zarówno co do stawek przyjętych do ustalenia wynagrodzenia, jak i co do masy odpadu. Jak prawidłowo przyjął sąd I instancji z zeznań M. P. jednoznacznie wynikał sposób ważenia odpadu - najpierw ważony jest pusty samochód, a następnie ważony jest wraz z odpadem, różnica w masie stanowi tarę, czyli wagę odpadu (k. 81). Taki sposób zważenia odpadu odebranego od Z. K. wynika z karty przekazania odpadu (k. 62), gdzie w sposób niebudzący wątpliwości wskazano masę odpadu 0,040 Mg (megagramów czyli 40 kg). Fakt powiązania tych świadków z powodem nie stanowi samoistnej podstawy odmowy wiarygodności tym dowodom, tym bardziej że zeznania te korespondują z dokumentami w postaci dowodu ważenia oraz karty przekazania odpadu. Przy czym, jak trafnie wskazał Sąd Rejonowy, autentyczności zgromadzonych w sprawie dowodów żadna ze stron nie zaprzeczyła, a brak jest podstaw do zakwestionowania z urzędu mocy dowodowej tych dokumentów.

Pozwany nie wykazał, aby wadliwie zważono odpad, swoich twierdzeń w tej mierze nie wsparł żadnym dowodem. Twierdzenie te pozostają zatem gołosłownymi. Należy też zwrócić uwagę, iż w piśmie z dnia 28.06.2016 (k. 48 akt) skierowanym do powódki Z. K. sam przyznaje, że zgłosił do odbioru około 30 litrów roztworu kwasu siarkowego, a zatem tym bardziej za niewiarygodne należy uznać jego aktualne twierdzenia co do masy odpadu.

Sąd I instancji trafnie przyjął też, że pozwany nie zdołał podważyć wiarygodności przedłożonych przez powódkę dowodów w zakresie sposobu obliczenia wynagrodzenia. W szczególności pozwany nie wsparł w żaden sposób materiałem dowodowym twierdzeń dotyczących zakwestionowania uzgodnionej przez strony stawki za kilogram zagospodarowania odpadów. Co więcej w piśmie z dnia 7.07.2016 (k. 47 akt) skierowanym do powódki, pozwany przedstawiając swoje wyliczenia posługiwał się właśnie takim wartościami, kwestionując jedynie masę odpadu.

Na zakończenie rozważań w całości należy podzielić pogląd sądu I instancji w zakresie wadliwości oznaczeń odpadu w fakturach i sprzeczności wykonania dzieła z obowiązującymi przepisami regulującymi sposób postępowanie z odpadami. Ewentualną odpowiedzialność za uchybienia w tym zakresie ponosi powódka, co nie ma wpływu na uznanie, iż umowa o dzieło została wykonana i powódce przysługuje umówione wynagrodzenie.

Mając powyższe na uwadze sąd okręgowy na podstawie art. 505¹² § 3 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną, o czym orzekł w pkt 1 sentencji.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego zawarte w pkt 2, wydano w oparciu o treści art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 99 k.p.c. oraz rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. poz. 1800 ze zm.) - § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 2 pkt 2.

SSO Małgorzata Grzesik

Z.

1. odnotować;
2. odpis uzasadnienia doręczyć w-cy;
3. po dołączeniu (...) zwrócić akta SR.